

Recenzja pracy doktorskiej mgr Elizy Kani

pt. „Proces prekaryzacji pracy. Analiza i ocena dyskursu na temat nowych kierunków zmian społeczno – ekonomicznych w świecie”

Recenzja sporządzona na prośbę Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Praca doktorska mgr Elizy Kani ma stanowić podstawę w postępowaniu w przewodzie doktorskim na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Promotorem pracy doktorskiej jest prof. dr hab. Maciej Walkowski, Poznań 2016.

Praca doktorska

1. Tytuł pracy został sformułowany poprawnie pod względem merytorycznym i stylistycznym. Zachodzi zgodność pomiędzy nim, a strukturą i treścią pracy. Praca nie nawiązuje ani nie wykazuje podobieństw do pozycji dostępnych na rynku wydawniczym i pod tym względem ma oryginalny charakter. Tytuł zachowuje związek z nauką o polityce oraz jej subdyscypliną – polityką społeczną. Ponadto – z uwagi na specyfikę polityki społecznej jako obszaru dociekań naukowych – praca posiłkuje się naukami ekonomicznymi i socjologią (struktur społecznych), ujawnia aspekt międzynarodowy i globalny z racji podejmowanego tematu badawczego, mającego jednoznacznie ponadnarodowy i europejski charakter.

Perspektywa i ramy czasowe badań obejmują okres po 2008 r., takie ich zakreszenie jest oczywiście indywidualną decyzją Autorki, ale mającą uzasadnienie w wydarzeniach społeczno – ekonomicznych w najbardziej rozwiniętych krajach świata. W pojedynczych partiach pracy Autorka wychodzi poza wyznaczone granice, sięga do historii procesów umiędzynarodowienia kapitału i pracy. Tytuł pracy wskazuje na kilka obszarów poddanych analizie: praca, dyskurs (w zasadzie akademicki), zmiany społeczno – ekonomiczne na świecie. Lektura pracy doktorskiej wydaje się zatem szersza od dyspozycji wynikającej z

tytułu, bowiem wiele miejsca w niej poświęcono ruchowi / ruchom społecznym i inicjatywom politycznym zrodzonym na gruncie prekaryzacji i prekariatu. To dobrze!

2. Struktura pracy. Praca została zbudowana z pięciu merytorycznych rozdziałów oraz elementów pomocniczych, wstępu, zakończenia i bibliografii. Struktura pracy jest właściwa pod względem merytorycznym oraz przyczynowo – skutkowym.

Ze struktury rozdziału pierwszego wynika, iż Autorka w swej refleksji nad procesem prekaryzacji pracy, prekarnością i prekariatem postanowiła wyjść od przekształceń w procesie produkcji. W tych ramach skoncentrowała się na pracy kapitalistycznej, organizacji pracy, globalizacji wpływającej na zmiany charakteru i statusu pracy oraz pracowników (elastyczność, tymczasowość, praca niematerialna). W tej części pracy brak rozważań o pracy jako takiej. Podrozdział drugi rozdziału pierwszego poświęcono przeglądowi współczesnych stanowisk teoretycznych nad ww. kwestiami, potocznie ujętymi jako 3xp [K.Sz.]. Aspekty te zostały powiązane z sytuacją na rynku pracy, zmianami sektorowości zatrudnienia, pracą, ubóstwem, demokracją, emancypacją polityczną. Ujęcia teoretyczne zaczerpnięto od najważniejszych nazwisk, są one reprezentatywne dla pojętego tematu badań. Kolejny podrozdział ma charakter teoretyczny, rozwija zagadnienie tworząc podwaliny dla kolejnych partii pracy. Rozdział **drugi** wiąże rozwój 3xp z skutkami kryzysu z 2008 r. i jego następstwami w postaci zaciskania pasa, nierówności, dalszego rozwoju kwestii społecznych. Warto podkreślić, iż nie tylko na tym etapie analizy struktury pracy, ale i na kolejnych, pojawia się właściwa siatka pojęciowa pozwalająca na opis prekarnej rzeczywistości zogniskowanej w tejże soczewce. Rozdział **trzeci** zajmuje się postulatami zmian i propozycjami rozwiązań wywodzonymi z ruchów społecznych oraz lansowanymi w ramach dyskursów naukowych i publicystycznych. Zgodnie z chronologią, w pierwszej części tegoż rozdziału Autorka dokonuje przeglądu ruchów społecznych działających w oparciu o ramę prekarność, następnie relacjonuje ich głos. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż efekty działań tych ruchów są prezentowane na płaszczyźnie tożsamości, świadomości społecznej, organizacyjnej i politycznej.

Walorem podrozdziału trzeciego jest definicja i redefinicja pracy i czasu pracy, zatrudnienia, dóbr, dystrybucji, solidarności. Tym samym można ten rozdział uznać za mający charakter teoretyczny i jednocześnie osadzony w myśli społeczno-politycznej. Zagadnienia te są niezmiernie ważne, ponieważ dyskusja wyrażana aspiracją nowego (innego) opisu rzeczywistości, a nawet historii społeczno-gospodarczej świata nieustannie pobrzmiewała w pracy i prezentowanych w niej stanowiskach (szczególnie ze strony nurtu feministycznego, z perspektywy pozaeuropejskiej). Nie obyło się w tym rozdziale bez rozważania zagadnień

solidarności i świadomości społecznej czy zaangażowania politycznego jednostek. Wydaje się to uzasadnione, gdyż, mimo całej nadbudowy intelektualno – politycznej, źródło prekariatu leży w braku solidarności i solidaryzmu społecznego. Rozdział **czwarty** – to ujęcie krytyczne. Autorka podejmuje wątki związane z niekompletnością przyjętej perspektywy, dodaje do dotychczas podejmowanych tą postkolonialną, pracy niematerialnej, szczególnie kobiet. Prekariat w kontekście klas społecznych i potencjału politycznego jest rozpatrywany z perspektywy Karola Marksa i Maxa Webera. Odpowiedź na pytanie, czy prekariat jest klasą społeczną (w dotychczasowym pojmowaniu znaczeniu), czytelnik znajdzie na kolejnych kartach pracy. Część czwarta tegoż rozdziału dot. kwestii (wielokrotnie podejmowanej w pracy), iż dzisiejsze położenie robotnika nie jest niczym nowym, tylko dotknęło być może niewłaściwe osoby, tj. białych mężczyzn w bogatych państwach. Fragmenty dot. społecznego nauczania Kościoła katolickiego – już na tym etapie analizy i recenzji – należy uznać za nietrafione i nieuzasadnione z uwagi na zawężenie czasowe. Problem prekaryzacji pracy nie ogranicza się do kultur zdominowanych katolicyzmem, ale także protestantyzmem (Niemcy), anglikanizmem, tym bardziej, że W. Brytania pozostaje polem doświadczalnym dla Guya Standinga. Rozdział **piąty**, to 3xp rozpatrywane jako potencjał dyskursywny i polityczny przez pryzmat wybranych państw. Coż Autorka uczyniła przykładami: na płaszczyźnie politycznej to Podemos i antypolityka reprezentująca Hiszpanię. Stany Zjednoczone Ameryki obfitują w znane nazwiska, z kolei Włochy reprezentuje M5S. W kontekście potencjału dyskursywnego i politycznego Autorka przyjęła do oceny analizę stosowanych rozwiązań, tj. dochodu, podatku, czasu pracy. Przykładami jest powszechny dochód podstawowy, podatek od transakcji finansowych i „suwerenne fundusze majątkowe“ oraz czas pracy. Autorka w tej części badań sięga do takich państw jak: Kanda, Finlandia, Szwajcaria, Francja, Portugalia. Ciekawym uzupełnieniem rozważań są pozostałe konteksty, zyskujące na znaczeniu z perspektywy dnia dzisiejszego, a także poszerzone przez Autorkę: kontekst migracyjny, edukacyjny, przypadek Polski, który chyba można rozciągnąć na kraje Europy Środkowo – Wschodniej. Z uwagi na charakter pracy i miejsce jej powstania, zasadniejsze byłoby szersze poruszenie problematyki naszego regionu oraz uwzględnienie poglądów wyrażanych przez także ośrodki społeczno-polityczne i akademickie. Pozwoliłoby to uchwycić specyfikę ładu biednych gospodarek będących na dorobku i być może na „pereferyjnym wyzysku“.

Wartościowym dodatkiem jest autorska analiza scenariuszy rozwoju sytuacji, ujęta w zakończeniu. Szkoda, że Autorka przyjęła taką konwencję, na łamach swej książki mogła wyznaczyć sobie więcej przestrzeni na prezentowanie własnego zdania, a w tym miejscu dokonać bardziej pogłębionego podsumowania całości pracy.

Pracę zamykają Zakończenie oraz rozbudowana bibliografia.

Układ książki wydaje się uzasadniony. Praca liczy łącznie 360 stron wydruku w formacie A4.

3. Temat badawczy podjęty przez mgr Elizę Kanię sytuuje pracę w nauce o polityce, w szczególności w obszarze polityki społecznej. W sposób pośredni nawiązuje do wybranych elementów nauk ekonomicznych i socjologii. W ramach nauk o polityce zauważane jest uzasadnione ciążenie w kierunku ruchów społecznych, współczesnej myśli społecznej i ekonomicznej, teorii systemów społecznych. Ta perspektywa jest silnie obecna w pracy i ona nadaje jej ton. Dyskurs akademicki obejmuje wiodące nazwiska (G. Standing, P. Bourdieu, A. Negrie, M. Hardt, F. Berardie, E. Bropchy, G. de Pateur) ale prowadzony na poziomie ruchów społecznych poszerza perspektywę oglądu.

4. Teza badawcza zgodnie z poprawnością metodologiczną została sformułowana w początkowych partiach pracy. Wstęp pracy jest rozbudowany, zawiera istotę problemu, przedmiot badań, ramy czasowe, cele pracy, hipotezy badawcze wraz z pytaniami, analizę struktury pracy i metody badawcze, omówienie literatury przedmiotu. Autorka za istotę problemu ujęła proces prekaryzacji pracy, który wpływa na zmiany w systemie organizacji pracy doprowadzając do pogorszenia położenia pracujących i w konsekwencji do wykształcenia nowych ruchów społecznych, dyskusji akademickiej i społeczno-socjologicznej. Autorka wyznacza ramy prekariatu ale jest jednocześnie świadoma i ograniczeń i niejednoznaczności kategoryzacyjnej (choćby w odniesieniu do proletariatu). Szczegółowo hipotezy zarysowano na stronie 12. Stanowią one, iż proces prekaryzacji pracy jest związany z wieloaspektową globalizacją oraz niestabilnym zatrudnieniem; że prekariat jest kategorią społeczną a nie klasą społeczną i jako taki jest skutkiem zmian na poziomie pracy; kryzys ekonomiczny z 2008 r. przyczynił się do popularyzacji kategorii pojęciowej m.in. poprzez nowe ruchy społeczne; a ewolucja rozważań w obrębie ram prekarności przebiegała równoległe do dyskursu akademickiego. Mimo iż hipotezy nr 5 – 7 sugerują powszechność rzeczywistości prekariarnej to analiza jest prowadzona „przez pryzmat państw najlepiej rozwiniętych”, niestety ze szkodą dla czytelnika.

Zweryfikowaniu przywołanych powyżej hipotez badawczych mają służyć szczegółowe pytania, jest ich 14, są wewnętrznie spójne, wartościowe poznawczo i korespondujące z założeniami badawczymi. Należy podkreślić, iż odnajdują się one w treści pracy na kolejnych jej kartach, strukturyzują ją, a Autorka udziela na nie (różnej) odpowiedzi.

Przedmiotem analizy w przedłożonej do oceny pracy doktorskiej jest proces prekaryzacji pracy, implikacje w sferze przemian społeczno-ekonomicznych oraz politycznych. Na stronie 7 pracy (we Wstępie) Autorka dokonuje rozróżnienia pojęć, będzie czynić to także później,

szczególnie, że szczegółowo omawia dorobek publikacyjny wiodących nazwisk. Autorka jest świadoma wcześniejszej pragmatyki losu osób „sprzedających swoją pracę”, także dyskusji nad alternatywnym modelem organizacji pracy, a w konsekwencji organizacji życia społeczno-gospodarczego, zapoczątkowanej w latach 60 i 70-tych minionego wieku.

Wydaje się, iż mgr Eliza Kania poprawie wiąże procesy prekaryzacji pracy z rewolucją przemysłową i technologiczną, z globalizacją i stworzeniem przestrzeni swobodnego przepływu kapitału i (trochę mniejszego) – ludzkiej pracy, z redukcją ochrony socjalnej w ramach welfare state oraz wzrostem znaczenia pracy niematerialnej. Poprzez kategorię prekarności jako eskalację poczucia nieprzewidywalności/zależności wchodzi w klasyczne obszary nauki o polityce – ruchy społeczne, zachowania socjoekonomiczne w ramach reżimów demokratycznych. Posiłkując się Guyem Standingem i jego trzema etapami drogi prekariatu do uzyskania podmiotowości: rozpoznania, reprezentacji, ponownego zaangażowania politycznego, Autorka konstruuje strukturę własnej pracy doktorskiej. Ramy prekarnością zawdzięcza Ch. Scholl.

Wśród motywów podjęcia tematu wskazuje się innowacyjność zagadnienia oraz szczupłość literatury polskojęzycznej, jednakże należy wskazać, że szereg kwestii szczegółowych mieszczących się w ramie prekarności jest rozpoznana i opisana na łamach polityki społecznej, nauki o polityce, socjologii, ekonomii. Tym samym wkład Autorki w rozwój nauki krajowej w tym aspekcie sprowadza się do przeniesienia dyskusji z forum międzynarodowego na krajowy. Z uwagi na sposób potraktowania czy to Polski, czy Europy Środkowo - Wschodniej, wpływ pracy na diagnozę regionalnej sytuacji pozostaje ograniczony.

5. Metody badawcze. Praca mieści się w nauce o polityce, obejmuje zakresem sfery: państwa, jego struktur i działalności, polityk publicznych, ruchów społecznych i działania politycznego. Ponadto wchodzi w politykę społeczną i ekonomię przez pryzmat rynku pracy, polityk szczegółowych (finanse, międzynarodowe stosunki finansowe), kwestii społecznych. Realizacja celu badawczego bazuje na analizie uwarunkowań, roli aktorów, form, przebiegu procesu prekaryzacji pracy, tworzenia się ruchów społecznych i ich oddziaływania w sferze społecznej i politycznej.

Autorka słusznie stosuje zróżnicowane metody badawcze przyporządkowując je do konkretnych zadań i części dysertacji. Wydaje się, iż udało się zachować deklarowany holizm poznawczy. Wyraża się on nie tylko w skatalogowaniu czynników istotnych dla opisu prekaryzacji pracy, prekariatu i prekarności, ale i w odzwierciedleniu wiodącego dyskursu akademickiego. Autorka (s. 16) posługuje się sześcioma metodami badawczymi, zaliczyła do

nich: historyczną, wyjaśnienia genetycznego, analizy treści, statystyczną, porównawczą, budowy scenariuszy. Przywołuje uznane nazwiska z zakresu metodologii nauk społecznych (przypisy 16-20, strona 16) ale zabrakło silniejszego wyeksponowania – przecież obecnych i należycie dobranych - technik i narzędzi badawczych. Niezrozumiałe jest posiłkowanie się w odniesieniu do każdej metody badawczej innym autorem oraz pominięcie np. Stefana Nowaka czy nowszych publikacji, uwzględniających współczesne ustalenia naukowe, rozwój dyscypliny i aktualne oprzyrządowanie (J. Zieliński). Autorka nie wskazała metod właściwych dla nauk ekonomicznych (natomiast tylko statystyczne), gdy tymczasem duże partie pracy są na niej osadzone, w tym kontekście brak chociażby takich polskich nazwisk od metodologii jak: W. Balicki, S. Stachak, J. Apanowicz, K. Kuchciński.

Rzetelność analizy wyraża się w szerokiej prezentacji zagadnienia, stanowisk i opinii naukowych. Wielość poglądów szczególnie zauważalna jest w fragmentach pracy mających charakter teoretyczny i poglądowy. Przy tej okazji ujawnia się odczytanie Autorki oraz krytycyzm wobec cudzych ustaleń naukowych.

6. Sposób prezentacji zagadnienia. Treść pracy została podporządkowana przyjętemu celowi. Metoda badawcza jest uznaną w nauce o polityce, wynika z charakteru badanego przedmiotu, wiąże się ze specyfiką źródeł. Jest ona jednocześnie skuteczna i czytelna z punktu widzenia pierwotnego zamierzenia i odbioru czytelnika. Zachowano należyty dystans do prezentowanej treści, zawsze wiarygodnie udokumentowanej. Formułowane sądy są ścisłe i logiczne, wyciągane wnioski wynikają z treści pracy i służą weryfikacji hipotez badawczych. Wnioski spełniają kryteria merytorycznej poprawności. Autorka prezentuje także własną opinię, czym weryfikuje dotychczasowy stan wiedzy naukowej. Poziom autorskiego krytycyzmu ujawnia się w różnym stopniu w poszczególnych częściach pracy, najsilniej w partiach końcowych i w założonych scenariuszach rozwoju. W treści pojawiają się elementy sygnalizowane w spisie treści, ponadto służące weryfikacji przyjętych założeń badawczych. Wiele elementów ma charakter zasadniczy dla całości rozważań: fordyzm, globalizacja, proletariat i jego kolejne wcielenia, zmiany technologiczne, mobilność, edukacja, marginalizacja, prekariat, prekarność, praca materialna i niematerialna, czas (pracy), elastyczność, socjalizacja, emancypacja, ruchy społeczne i nowe przejawy polityki (np. biopolityka, alteglobalizm). Pojęcia te należą do kanonu podjętego problemu badawczego tworząc siatkę pojęciową dysertacji.

Także wykaz nazwisk przywołanych w pracy dowodzi znajomości najważniejszych postaci: P. Bourdieu, A. Gorza, Z. Bauman, G. Standing, A. Negri, M. Hardt, J. Butler, I. Laurell, F. „Bifo” Berardi, E. Broppchy, G. de Pateur. Poprzez przywołanie ww. osób zostaje

odtworzony główny nurt dyskursu akademickiego nad kategorią prekariatu. Obok tychże postaci Autorka powołuje się na innych przedstawicieli nauki i sfery publiczno-politycznej.

Prezentowana analiza jest wielopłaszczyznowa i wielowątkowa. Zdradzał to już sam wstęp oraz cele pracy. Obok aspektów historycznych i treści realizowanych w ramach metody genetycznej, statystycznej, silnie obecna jest strona politologiczna, szczególnie w kontekście ruchów społecznych i ich politycznych konotacji, świadomości społecznej, grup/warstw/klasy społecznej(?). W tych partiach pracy Autorka dowodzi bardzo dużego odczytania i umiejętności systematyzacji informacji pozyskiwanych z różnych źródeł. Sposób przekazu jest czytelny i przekonujący, a układ chronologiczny i problemowy dodatkowo porządkują treść.

Autorka należycie dostrzega gamę uwarunkowań współkształtujących rozwój prekariatu, potrafi także dokonać oceny działań i przyjmowanych rozwiązań pokryzysowych, np. zestawiając interwencyjne pakiety pomocowe w USA, które spełniły funkcję ochronną na rynku pracy oraz działania unijne w ramach różnych pakietów, które spotęgowały proces prekaryzacji. Analizę tę konfrontuje z indywidualnymi inicjatywami poszczególnych państw mających wyprowadzić je z kryzysowego położenia. Godnym podkreślenia jest fakt dostrzeżenia pozaekonomicznych i pozapaństwowych uwarunkowań rozwoju gospodarczego ulokowanych we wpływowych instytucjach (np. w agencjach ratingowych) czy w osobach - Alan Greenspan. Generalnie jednak z treści dysertacji pobrzmiwa, zresztą słusznie, przykra konstatacja, że pieniądze dano bankom, a zabrano sektorowi publicznemu. Ta perspektywa dwóch konkurencyjnych ale nierównoważonych sfer widoczna jest na szeregu stronach doktoratu. Dobrze, że w tym zakresie Autorka wyszła poza suchą prezentację cudzych poglądów, dokonując także ich krytycznej oceny i zestawiając z rzeczywistością (np. biedą w USA, rozwarstwieniem). W sposób przystępny zaprezentowano czytelnikowi podejmowane inicjatywy, popełniane błędy, dyskusję szkół ekonomicznych, wnioski wynikające ze sporów akademickich i toczonych na forum ruchów społecznych: redefinicja pracy, czasu (wolnego, pracy), produktywności, zatrudnienia, workfare state, pośrednictwa pracy, dystrybucji dóbr, niepewności i zabezpieczenia na wypadek ryzyk i płynnej rzeczywistości, dochodu podstawowego, podatku od operacji finansowych, suwerennych funduszy majątkowych, dóbr publicznych – prywatnych. Prezentując dyskurs akademicki mgr Eliza Kania należycie wytypowała płaszczyzny poddane później krytyce. Dobrze, że dostrzegła europo- i amerykocentryzm u G. Standinga i brak szerszego dostrzeżenia biednego Południa, koloru skóry czy czynnika płci. Powinno to być dla nas ostrzeżeniem, gdyż, jak słusznie zauważa Autorka „w dobie galopującej globalizacji to państwa rozwinięte podążają w kierunku

wytyczanym przez państwa rozwijające się w kontekście rosnącej niepewności warunków zatrudnienia” (s. 217).

Odniesienia do politologii powracają we fragmentach poświęconych analizie (deliberatywnej) demokracji, ruchu społecznego, kształtowania nowego ładu społecznego czy rozważań nad statusem prekariatu. Widoczna jest tutaj kompetencja, która bez wątpienia pozwala wyostrzyć siłę argumentów i przekonywania. Szczególnie w odniesieniu do problematyki płci Autorka chętnie wchodzi w rolę autentycznego badacza, który obok zrelacjonowania cudzych ustaleń naukowych dokonuje własnych. Należy zatem założyć, że wyższy poziom identyfikacji z przedmiotem poznania i dojrzwawanie w trakcie pisania wyzwala krytycyzm i refleksyjność. Stąd ostatnie partie pracy zyskują na atrakcyjności i tym samym pozwalają na recenzencką polemikę (o czym później).

Względem treści i sposobu narracji rodzi się kilka spostrzeżeń:

- a. względem środkowo-południowej Iberoameryki brak uwzględnienia problematyki pracy, biedy i wykluczenia, co pozwoliłoby Autorce na uniknięcie zarzutu stawianego G. Standingowi dostrzegania perspektywy białego mężczyzny na bogatej półkuli północnej. Tym samym Autorka nawiązałaby do osób prezentowanych w pracy i podnoszących kwestie socjoekonomiczne w innych rejonach świata i to zdecydowanie wcześniej, przed popularnością prekarnej rzeczywistości. Przywołując ponadto teologię wyzwolenia można by wykazać pewną ciągłość w ocenie, a nawet wrażliwość społeczną i akademicką wobec tychże kwestii;
- b. analiza odnosząca się do Kościoła katolickiego wydaje się nie do końca trafiona i należycie usytuowana, poza *Caritas in veritate* (s. 262) dominowały w niej „stare” dokumenty i stanowiska, wprawdzie ważne i o charakterze doktrynalnym, ale nie do końca korespondujące z tokiem narracji. Wydaje się, iż ich przydatność byłaby większa w rozdziale pierwszym, gdyby kategorię pracy kapitalistycznej poprzedzono rozważaniami nad ludzką pracą i godnością tejże;
- c. w części dotyczącej kategorii pracy kapitalistycznej brak pogłębionej refleksji o pracy i jej ewolucji, ponadto omawiane nazwiska: E. Durkheim, M. Weber, L. v. Mises nie wyczerpują listy klasyków piszących o ludzkiej pracy. Brak w tym miejscu przedstawicieli reprezentujących nurt chrześcijański i protestancki i katolicki (np. R. Marx, M. Novak). Jeśli prekariat jest zaprzeczeniem wspólnotowości, można by oddać głos także środowisku konserwatystów czy zwolennikom ekonomii narodowej.
- d. w pracy brakuje wątku niemieckiego, tymczasem jest to kraj wiodący w zakresie rozwoju technologicznego, udziału obcokrajowców w populacji, otwarcia na współczesnych

migrantów. Jednocześnie doświadcza niepokojących zmian społeczno-ekonomicznego rozwarstwienia, statusu i populacyjnego zakresu dolnej warstwy społecznej zasilanej przez bezrobotnych, żyjących z zasiłku, samotnie wychowujących, migrantów.

Za ciekawe należy uznać scenariusze, które jednakże zyskałyby na znaczeniu, gdyby szerzej opisać komponent formułowania prognoz naukowych (s. 326). Wprawdzie dobrze pogrupowano czynniki szczegółowe w ramach głównych ale np. zabrakło jednoznacznego określenia, o jaki rodzaj bezpieczeństwa chodzi (s. 326): socjalnego, ekonomicznego, społecznego. Na stronie 329 jest mowa o bezpieczeństwie zatrudnienia (ponownie G. Standing), ale zostało ono słusznie poszerzone przez Autorkę o dodatkowe czynniki główne i pomocnicze, które wykraczają poza bezpieczeństwo zatrudnienia, co mogłoby uzasadniać zmianę kategorii.

Schemat czterech scenariuszy zakłada myślenie na zasadzie: będzie dobrze/źle, to będzie tak lub inaczej. Paleta scenariuszy jest bogata i pozwalająca uznać, że wyczerpuje racjonalny scenariusz rozwoju. Można wobec nich już na tym etapie sformułować parę pytań, przenosząc dyskusję na czas publicznej obrony:

a) w scenariuszu nr 2 Autorka zakłada, że brak stabilizacji socjoekonomicznej i retoryka anty-uchodźcza ma aktywizować atawistów, a grupa transformacyjna prekariatu ma paść ofiarą prawicowej nagonki, a dosłownie „retoryka ugrupowań radykalnie prawicowych może prowadzić do piętnowania transformacyjnej frakcji prekariatu, jako działającej w sposób elitarystyczny, nie nawiązując do potrzeb osób gorzej sytuowanych”. Zatem czy ten brak jednorodności i solidarności społeczności prekariatu (nawet w ramach jednego państwa) nie dowodzi w sposób ostateczny, iż nie mamy do czynienia z (tradycyjną) klasą społeczną, która miała i wspólne cele i takiegoż wroga;

b) dot. kryzysu migracyjnego, który w tak ujmowanym kontekście jest w zdecydowanie większym stopniu problemem współczesnej Europy niż USA i spowodowany został czynnikami, których Autorka nie ujmuje w swym scenariuszu (trzy główne czynniki zaprezentowano na s. 326-327) i brak w nich uwarunkowań zewnętrznych politycznych. Ponadto, poza wydzwiękiem politycznym i medialnym kryzysu migracyjnego, w dobie starzejącej się Europy istnieje stała potrzeba zasilania rynku pracy robotnikiem migracyjnym. Wyrażona przez część państw UE gotowość przyjęcia uchodźców da się dodatkowo uzasadnić europejskimi i unijnymi wartościami. Obecny kryzys migracyjny ma niedługą historię, a prekaryzacja jest spowodowana silniej mobilnością kapitału finansowego niż pracy ludzkiej. Czynnikiem migracyjny dla państw Europy Środkowej i Wschodniej ma inne znaczenie,

bardziej polityczne i propagandowe. Prekaryzacja w tym regionie ma nieco inną genezę i wynika szczególnie z zapóźnień cywilizacyjnych, peryferyzacji i ścieżki rozwoju. Poza tym warto pamiętać i o tym, że emigracja z Polski po 2005 r. poprawiła położenie polskiego robotnika w kraju, zatem powinna osłabić poziom prekaryzacji. A teraz czy napływ pracowników zza wschodniej granicy psuje polski rynek pracy i pogarsza nasze położenie?;

c) scenariusze rozwoju koncentrują się na kwestiach związanych z ruchem społecznym i jego oddziaływaniem w sferze politycznej i przestrzeni publicznej, mniej natomiast w nich sugestii odnoszonych się do przyszłości pracy i losu pracownika;

d) przy konstruowaniu scenariuszy rozwoju w zasadzie pominięto strategię rozwoju UE;

e) przy scenariuszu nr 3 Autorka mogła pójść o krok dalej i odpowiedzieć lub przynajmniej sformułować pytanie czy w jego ramach gospodarka, za demokracją, przybierze partycypacyjny charakter?;

f) w odniesieniu do scenariusza 4 politolog instynktownie dopisze, że ... tak się też często dzieje, gdy wchodzi się do systemu politycznego, do sal parlamentarnych. Dowodzi to inkluzyjności systemu politycznego i partyjnego, łagodzenia antysystemowości ruchów społecznych przechodzących w partie polityczne czy podlegających skutecznemu procesowi „politycznej socjalizacji”.

7. Warsztat pisarski. Praca, wraz z przyjętą koncepcją narracji, dowodzi opanowania rzemiosła pisarskiego. Klarowany język przekazu udało się połączyć z wiernością źródłom i ich lingwistyczną właściwością. Autorka stosuje poprawną formę przypisów przy cytowaniu pierwszym i w formach skróconych. Przypis dolny spełnia funkcję dokumentacyjną, polemiczną i poszerzającą przekaz. Bibliografia sporządzona poprawnie.

8. Szata graficzna. Praca zawiera tekst, wykresy, tabele, rysunki. Ich dobór jest poprawny, wspomagają odbiór treści. Rozmieszczenie treści na stronach właściwe, zachowane proporcje pomiędzy tekstem, a przypisami. Schłodny obraz pracy pomaga przyswajać treść.

9. Baza źródłowa i literatura przedmiotu. Podstawą książki jest analiza: dyskursu akademickiego i prowadzonego w sferze społeczno-publicznej, pozycji literatury, raportów i sprawozdań ośrodków analitycznych, uczelni, roczników statystycznych, publikacji zwartych oraz artykułów w czasopiśmie, materiałów internetowych. Literatura jest wielojęzyczna i wystarczająca względem podjętego tematu badawczego. Wykorzystane w pracy źródła zostały właściwie wyselekcjonowane i zebrane. Dokumentują dorobek najważniejszych ośrodków naukowych i akademickich oraz wybranych naukowców.

Praca powstała dzięki studiom nad literaturą prymarną, weryfikacji założeń teoretycznych. Literatura przedmiotu reprezentuje nauki humanistyczne i społeczne. Jest ona zróżnicowana względem autorów, tematów, roku wydania, języka i kraju pochodzenia. Można zatem uznać ją z kompletną.

10. Ocena pracy. Autorka osiągnęła cel badawczy a pytania zostały sprawdzone w znaczeniu pozytywnym i negatywnym. Praca ma charakter twórczy, jest reprezentatywna dla nauki o polityce. Z tego też względu w pełni zasługuje na **bardzo dobrą ocenę**, na pozytywną recenzję celem dopuszczenia do dalszego postępowania.

11. Znaczenie pracy dla dorobku polskiej politologii. Praca przedstawia istotną wartość wynikającą z podjętego tematu oraz zakresu analizy. Przyczynia się do rozwoju polskiej politologii, polityki społecznej poprzez zasilanie jej funkcji opisowej, wyjaśniającej, teoretycznej. Wartość dodana publikacji wynika z kilku faktów: po pierwsze angażuje się ona w zjawisko i w temat w Polsce dotychczas nie w pełni rozpoznany, choć aktualny i zyskujący na znaczeniu, po drugie bada dorobek intelektualny ważnych środowisk akademickich i po trzecie Autorka formułuje własne scenariusze rozwoju. Praca stanowi podsumowanie dotychczasowych ustaleń i wymiany poglądów w tym zakresie i jednocześnie tworzy grunt do dalszych poszukiwań naukowych. Będzie mieć zastosowanie dydaktyczne oraz, na co z pewnością zasługuje, praktyczne wśród osób zajmujących się problemami i ruchami społecznymi.

12. Ocena końcowa pracy. Przedstawiona do recenzji praca doktorska dowodzi kompetencji Autorki, **spełnia wymogi formalne i merytoryczne pracy naukowej na poziomie doktoratu**, co **uzasadnia rekomendowanie** jej do dalszego postępowania przed stosowną Komisją na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Recenzję sporządził dr hab. Krzysztof Szewior



Wrocław, w dniu 08 lipca 2016 roku.